

Strzały

Radom, 5 czerwca 2024, rok III, numer 19

Pismo szkolne uczniów i nauczycieli VII LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu



Ryszard Krupnik **Teatralne zwycięstwo!**

Nasza szkolna grupa teatralna "Pod Siódemką" 15 kwietnia postanowiła zająć świat teatru i... udało się! Z okazji Święta Patrona wzięli udział w V Młodzieżowym Przeglądzie Teatralnym, który odbył się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego, Starosty Radomskiego i Prezydenta Miasta Radomia. Występ zakończył się sukcesem, a grupa zdobyła zaszczytne II miejsce! Indywidualnie wyróżniły się nasze gwiazdy: Szymon Frączek z klasy 2S, który zgarnął statuetkę dla najlepszego aktora, Bartosz Kozieł z 2S, który oczarował widzów swoją wyjątkową osobowością, a także Piotr Stańczyk i Antoni Myrta z 3A, którzy wyróżnili się indywidualnym występem rapowym (tak, rap i teatr idą w parze!). Nie możemy zapomnieć o wspaniałych opiekunkach, które dzielnie wspierały i prowadziły do sukcesu grupę: paniach profesorkach tj. Annie Smolik, Agnieszce Górcze, Elżbiecie Rodakowskiej i Beacie Krawczyk. Bez ich pomocy nie byłoby tak wesoło i twórczo. Gratulacje dla całej ekipy! Oby tak dalej, niech wasza teatralna pasja nigdy nie gaśnie.

W.F. **Żółw w stoiku**

Dzisiaj rano usłyszałem, że Pan minister kogoś oszukał. Głupstwo! Przecież to nawet przedszkolak wie, że minister ślubuje mówić prawdę. Potem nie mogłem się oprzeć i podsłuchałem rozmowę dwóch uczennic. Jedna z drugą coś gadały, że czytały fascynującą powieść Sienkiewicza. Bzdura! Co ten stary Henryk może wiedzieć. Zmarł jakieś sto lat temu! Na koniec Pani w mięsny zasugerowała, że mój ulubiony pasztecik jest z jakiegoś GMO albo innego LPG. Już na starość jej się w głowie porzeuracalo! Skoro sprzedają, to musi być dobre. Na szczęście wracam już do siebie. Nie ma to jak w stoiku. Ciasny ale własny.

Julia J. **Czy wiara jest dla nas?**

Od pewnego czasu możemy zaobserwować, że uczniowie coraz rzadziej wyrażają chęć uczestnictwa w lekcjach religii. W naszym liceum na religię uczęszcza 78%. To głównie uczniowie klasy pierwszych i drugich. W trzecich na katechzie idzie zaledwie kilkanaście osób.

Czym to jest spowodowane? Lenistwem, utratą wiary czy przekonaniem, że Bóg i wiara nie są dla nas? Czy lepiej spędzić 45 minut w szkolnej bibliotece ze smartfonem niż w sali z katechetą? Czy nie warto porozmawiać o wartościach, które nadają naszemu życiu sens?? Otóż większość licealistów odpowiada, że dzięki temu będą wcześniej w domu. To powtarzające się tłumaczenie najczęściej słyszy Pani Marzena Łukomska - katecheta w VII LO.

Według danych opublikowanych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w 2023 roku około 80,3% uczniów w polskich szkołach i przedszkolach zadeklarowało uczęszczanie na lekcje religii. Trzy lata wcześniej było to około 88%. Zatem mamy stały spadek. Zeświecczenie, sekularyzacja czy po prostu moda? A może zasadą ma być brak zasad i moralności?

W Niemczech z powodu braku wiernych burzy się kościoły. Czasami przerabia się je na loftowe mieszkania. Może każdy ma potrzebę obcowania z sacrum?

K.Abramczyk, M.Prażmowski **Nie olewaj**

Przed Wami ostatni rok w tej szkole. Z tego powodu kilka dobrych rad starszych kolegów. Podejdźcie do matury zadaniowo i skupcie się na swoich obowiązkach. Wykażcie się systematycznością oraz sumiennością, bo to klucz do sukcesu! Nie buntujcie się wobec nauczycieli, ponieważ chcą dla was jak najlepiej i wcale nie robią wam pod górkę! Z perspektywy czasu możemy Was zapewnić, iż matura nie taka straszna jak ją malują. NIE OLEWAJ! RÓB ARKUSZE!

Kinga Pakosz **10/10**

W połowie kwietnia w radomskich szkołach odbyły się dni otwarte. Nasze liceum odwiedziło ponad 250 uczniów. Większości z nich bardzo się podobało, o czym świadczą opinie na tablicy przed salą 17. Nasi goście napisali: „gigafajnie”, „najlepsze krzesła w Radomiu”, „mega pozytywna atmosfera”, „rozwinęłam tu skrzydła”, „sorka Bator najlepsza”, „najlepsi pisarze w Radomiu”. Młodzież mogła zobaczyć ciekawe pokazy chemiczne, redakcję szkolnej gazetki, porozmawiać z nauczycielami i wiele innych ciekawych rzeczy. Najbardziej podobały się pokazy w sali chemicznej i biologicznej. Bardzo interesująco było również na stanowisku gazetki, gdzie składaliśmy 18 najnowszy numer.

Olivia Lenart **„Róża dla Jacka”**

23 kwietnia w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu artystyczno-literackiego „Świat z obrazów Jacka Malczewskiego oczami mojej wyobraźni”. Wydarzenie zostało zorganizowane w związku z obchodami Roku Jacka Malczewskiego w 170. rocznicę urodzin. Laureatką została uczennica klasy 2c naszej szkoły – Klaudia Mazur. Autorka pracy pt. „Róża” zajęła pierwsze miejsce w kategorii literackiej. Zapytana o to, dlaczego postanowiła wziąć udział w konkursie odpowiedziała, że po prostu lubi pisać. Bez wątpienia ma też do tego talent. Uczennica wyraźnie zaznacza, że nic nie udało by się bez Pani Profesor Elżbiety Rodakowskiej, od której otrzymała ogromne wsparcie w procesie tworzenia pracy, a także pomoc w jej zredagowaniu. Jako uczniowie 7LO możemy być dumni z taaakiej reprezentantki. Klaudii życzymy spełnienia literackich marzeń oraz możliwości dalszego rozwoju.

M.J **Po co lektury?**

Ministerka od edukacji zapowiedziała zmiany w szkolnym spisie lektur. Mają zniknąć m.in. psalmy w tłumaczeniu Kochanowskiego, „Romeo i Julia”, „Hymn do miłości ojczyzny” Krasickiego, „Lilla Weneda” J. Słowackiego. Wiele tekstów ma być również przeniesionych z podstawy na rozszerzenie. Czy są to dobre zmiany, pozostaje kwestią sporną. Niektórzy nauczyciele uważają, że trzeba dostosowywać kanon do czasów obecnych. Inni sądzą, że uczniowie i tak nie zaczęły czytać. A co sądzą o tym uczniowie? Reakcje są różne. Obojętność, radość bądź oburzenie, bo lektury to podstawa polskiej kultury. A wy, jakie stanowisko zajmiecie?

Łucja Zych **Na głośniku**

„Jechałam sobie dzisiaj autobusem, wyjęłam głośnik i puściłam muzykę. Jakaś natrętna baba zwróciła mi uwagę. Potem w pociągu rozmawiałam na głośnomówiącym i każdy się na mnie dziwnie lampił. Zupełnie nie wiem czemu!” Bo to irytujące i pozbawione kultury? Nikt nie chce słuchać, dlaczego ten zaważył tamtą dziewczynę, a czemu tamta miała brzydką sukienkę. Nikt też nie chce słuchać piosenki tak głośno, żeby bębenki popękały w uszach. Każdy ma swoją prywatność i intymność, którą trzeba szanować. Warto pamiętać, że „wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka”.

Patrycja Wieczorek **Sąsiedzi**

Codziennie w pewnym hostelu muszę zmagać się z... no właśnie! Z kim, albo z czym? Z wrzaskami, piskami, hałasami. Mam wrażenie jakby była prowadzona rzeź. Albo próba gry na skrzypcach głuchego wirtuoza przez co najmniej trzy godziny. Czasami widzę dziwne przedmioty pozostawione na korytarzu czy w toalecie. Będzie fajnie, mówili... I było. Do czasu. Widok bielizny na klamce od drzwi, czy na środku toalety sprawił, że czasami czuję się główną bohaterką horroru. Poza tym naprawdę nie interesuje mnie to, że Zygmunt okłamał Teodorę. Można przecież trochę ciszej. I tak usłyszę tę historię jeszcze siedem razy. Sąsiedzi...



Z.Aderek**112**

Zdarzyło się o godzinie 9.02. Dzisiaj czyli 28 maja. Skandal... brak pomocy operatora ratownictwa medycznego. Razem z koleżankami byłyśmy świadkami wypadku przed naszą szkołą. Bez większego zastanowienia udzieliłyśmy pomocy. Wspierała nas prof. Bożena Michalska. Mężczyzna miał głęboką ranę, która wymagała interwencji medycznej. Jakie więc było moje zaskoczenie, gdy dzwoniąc na upowszechniany wszędzie numer 112 dwukrotnie usłyszałam odmowę przyjazdu służb. Powód? Poszkodowany pokrzykiwał (tak, że dyspozytorka słyszała), że nie chce żadnej pomocy. Nie wiadomo czy w szoku, w amoku, ze strachu, czy w wyniku nadużycia alkoholu. Uczą nas, że każdemu trzeba pomagać... Precz ze znieczulica, a tu... Co jest wyznacznikiem wartości ludzkiego życia?

Jakub Kusiński **Artysta chimeryczny?**

Klasa 3B z inicjatywy pana profesora Michała Dei udała się na lekcję muzealną o twórczości Jacka Malczewskiego do Muzeum Okręgowego w Radomiu.. Uczniowie zgłębili wiedzę na temat elementów biograficznych oraz symbolizmu w dziełach artysty. Trzecioklasistów obowiązywała umowa z nauczycielem dotycząca przygotowania prezentacji o wybranym obrazie artysty w zamian za zorganizowanie wypadu. Wykład zdecydowanie rozwinął umiejętności odczytywania symboli i interpretacji sztuki. Nasze prezentacje w klasie również. Było warto?

Amelia Bernat **Sieciorholizm**

Każdego dnia wnikamy w wirtualny świat. Rzadko kto umie korzystać ze zwykłego zegarka. Robimy zakupy w Internecie, i wypełniamy tam dokumenty. Relaksujemy się przeglądając media społecznościowe, które zaburzają poczucie naszego czasu. Obecnie trudno jest sobie wyobrazić życie bez technologii. Pojawia się problem z samokontrolą. Łatwo możemy się zatracić. Nie umiemy żyć bez komputera, telefonu czy tabletu. Jeżeli zaobserwujemy objawy uzależnienia u siebie lub bliskich powinniśmy reagować. Jest to bardzo istotne, gdyż nałóg nie tylko wpływa negatywnie na osobę nim dotkniętą, ale także na jej środowisko i bliskie osoby.

ŁĘCKA LOVE ISLAND

Czy przerwa w szkole to czas na mizianki? Oczywiście, że tak! Przechadzając się po licealnych korytarzach możemy natknąć się na pary misiaczków. Całuski, przytulaski i czułościom nie ma końca... Miłość wisi w powietrzu. Nie trzeba lecieć do słonecznej Hiszpanii, by być uczestnikiem love island. Chociaż, gdy widzisz ten show, nie szkoda mi pieniędzy na bilet za granicę ;)

M.K. **Pierwszaki, mamy czas?**

Większość pierwszoklasistów nie myśli o maturze. Trudno się dziwić, przecież jeszcze cztery lata... Niecałe. Przyczyny tego są różne. Najbardziej oczywiste- zostało dużo czasu, nie chce się, trzeba cieszyć się młodością... Czy takie podejście jest dobre? Każdy ma swoją opinię. Nawet nauczyciele nie są do końca zgodni w tej sprawie. Jedni mówią, że na tym etapie możemy sobie jeszcze trochę odpuścić. Druzy zaś, iż już teraz musimy się na niej skupiać. W każdym razie liceum kończy się maturą. Teoretycznie, jeśli już teraz ją bagatelizujemy, możemy zadać sobie pytanie: po co wybraliśmy taką szkołę?

Myślę, że na przestrzeni lat podejście do egzaminu dojrzałości bardzo się zmieniło. Dla naszych rodziców, nauczycieli matura była wyznacznikiem przyszłości. Aktualnie zdaje się, że młodzież rozważa wiele ścieżek kariery bez niej. Możliwości jest dużo. Jednak czy sami wiemy, co będzie dla nas najlepsze?

Sukces przez zaangażowanie

Aleksandra Małysa: Zostałaś laureatką nagrody Osobowość Roku 2024 w VII LO. Co dla Ciebie oznacza to wyróżnienie i statuetka Krzysia?

Katarzyna Kielbiowska: Jestem bardzo wdzięczna za wyróżnienie i dostrzeżenie moich starań. Nagroda potwierdza, że warto uczestniczyć w życiu szkoły.

A.M : Jakie wyzwania musiałaś pokonać, aby osiągnąć swoje cele? **K.K :** Nie miałam wielu wyzwań w osiągnięciu celów. Głównie to było po prostu ciężka praca i trudne wybory, jak decyzja między wycieczką z klasą, a występem w teatrze. Zwykle udawało się to pogodzić.

A.M : Kto Cię inspirował?

K.K: W trakcie nauki różni nauczyciele byli dla mnie inspiracją. Każdy z własnymi wartościami i punktem widzenia. Na pewno autorytetem był dla mnie mój wychowawca Pan Profesor Michał Deja. Przekazywał nam ważne zasady moralne. Natomiast Pani Profesor Beata Krawczyk i Katarzyna Gaczyńska stanowiły moje wsparcie. To dzięki nim wierzyłam w siebie i nie brałam pod uwagę zdania innych.

A.M : Jakie lekcje wyciągnęłaś z niepowodzeń, które napotkałaś w szkole?

K.K: Nie uznaję takiego stwierdzenia jak „niepowodzenie”. Uważam, że wszystko jest po to, aby wstać i iść jeszcze wyżej, a nawet zaryzykować i skoczyć na sam szczyt. Więc jeśli miałabym wyciągnąć z tego jakieś wnioski, to na pewno z uporem dążyć do celu.

A.M : Przelomowa lub insprująca chwila w szkole na przestrzeni ostatnich lat?

K.K: Zakończenie roku maturzystów. Wszyscy wchodzimy w prawdziwą dorosłość, na którą tak czekaliśmy. Jest to jedna wielka niewiadoma...

A.M : Jakie plany na przyszłość po zakończeniu szkoły? **K.K:** Planuję na przyszłość pokrywać się z moją działalnością w szkole. Najbardziej chciałabym dostać się na studia aktorskie lub musicalowe. Jednakże wiem też, jak wiele osób tego pragnie więc muszę podejść do tego z pokorą. Jeśli nie uda się, to zostaje mi wokalistyka czy też choreografia, ewentualnie social media. Mam nadzieję że gdzieś się dostanę i spełnię swoje cele. **A. M:** Dziękujemy za rozmowę! Życzymy realizacji marzeń.

Magdalena Kopyt **5 zł**

Podchodzi gagatek. "Kierowniczo, pięć złotych, piweczko." Ósma rano już deczko się chwieje. Zaraz zemdleje! Ona stoi. Nie wie, co się dzieje. Trochę dziwne się śmieje. Kwadrans do poprawki z matmy. Serce szaleje. Zaraz zemdleje! Mija bez gestu, słowa, boli ją głowa. A tamten za nią się chowa. Wygrać nie da. Odpysknąć trzeba! Czy nie lepiej gdybyś wziął się do roboty? Może by nakarmił bezdomne koty? Przydałby się na coś! Przecież wyjść z uzależnienia to pikuś! Na własną rękę, można sprzedać nerkę. Dom wybudować, trójkę dzieci odchowić i się nie marnować. Przecież to banalne! Jak poprzedni sprawdzian. Tak się jej spodobało, że zara zapowała...